

# Głos Jornontowic



NR 46/2006  
LUTY 2006

Cena 1 zł  
(w tym 7% VAT)

## W NUMERZE:

W OSP już po wyborach



Kolejne Złote Gody



IV Przegląd Jasełek



# Śnieżna zima





Państwo LEONA i JÓZEF CYPRYS, DOROTA i BOLESŁAW HERDZINA oraz TERESA i RAJMUND MAŁYSKA to grupa kolejnych Jubilatów, dla których Urząd Stanu Cywilnego w Ormontowicach przygotował uroczystość z okazji 50-lecia małżeńskiego pożycia. W trakcie tego spotkania stosownym medalem w imieniu Prezydenta RP odznaczył ich wójt gminy K.Adamczyk, a gratulacje składali również przewodniczący Rady Gminy A.Konarski, wiceprzewodniczący A.Nowak, zastępca wójta M.Adamczyk oraz kierownik USC M.Pietrzyba. Część artystyczną wypełniły popisy przedszkolaków, uczniów oraz zespołu „Marzanki”.

## Złote Gody

W O B I E K T Y W I E



Łącząc się całym sercem z rodzinami ofiar i poszkodowanymi w katastrofie budowlanej na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich składamy wyrazy głębokiego współczucia. Niewyobrażalny jest ból tych wszystkich, którzy w katastrofie stracili swoich bliskich...  
W takich chwilach człowiek przypomina sobie o kruchości życia i nieskończoności nieprzewidzianego.

Wójt Gminy Ormontowice,  
Pracownicy Urzędu Gminy,  
Przewodniczący Rady Gminy i Radni,  
Społeczeństwo Gminy Ormontowice.

Obok wiersz mieszkańca Ormontowic, napisany na okoliczność tragedii, który przekazany został redakcji naszego miesięcznika.  
Dziękujemy.

### Gołębia ballada

Miało być na Śląsku odświeżenie, radośnie.  
Mnóstwo pięknych ptaków, każdy nosi pierścień.  
Cudowne gołębie i dumni hodowcy.  
Były prezentacje, pochwalne dyplomy.  
Tak było w sobotę, dzisiaj jest inaczej.  
Smutek, ból i rozpacz, wołanie o pomoc.  
Jak uciekać, dokąd, kiedy drzwi zamknięte?  
Morze łez wylanych pod zwalami dachu.  
Również w naszych domach, przy szklanym ekranie.  
Z nadludzkim wysiłkiem podnosząc żelastwo  
z śmiertelnych uścisków wyrwali braci.  
Był już nasz,  
oddychał, cały zakrwawiony, otworzył powieki,  
rzekł: dziękuję kamraci i odszedł na wieki.  
A setki gołąbków nad tym cmentarzyskiem  
krążą i czekają bezsilne sieroty.  
Do swych gołębników wrócą jutro z rana.  
Same, ale już bez pana.  
Mój starzyk, mój tata, sąsiad, wujek Franek  
są gołębiarzami. Ja nim też zostanę.

erzet

Rok 2006 jest dla członków Ochotniczej Straży pożarnej okresem kampanii sprawozdawczo-wyborczej. W naszej jednostce – jako pierwszej w powiecie mikołowskim – już 14 stycznia odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze, zgodnie z uchwałą Zarządu Powiatowego.

Oprócz członków czynnych, wspierających oraz Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, uczestniczyli w nim również zaproszeni goście: Stefan Piesiur – prezes ZOP OSP Mikołów, Jerzy Pach – skarbnik ZOP OSP Miko-

Rewizyjnej (Miroslaw Krawiec) oraz przedstawieniu projektu planu działalności i planu finansowego na rok 2006 (Damian Dyrbusz) odbyła się dyskusja, po której przeprowadzono głosowanie. Walne Zebranie przy

głosowana wybrano Zarząd w składzie: Sławomir Bijak – prezes, Henryk Szary – naczelnik, Janusz Gacek, Damian Dyrbusz, Jerzy Czerwiński, Stanisław Janiczek, Benedykt Kasprzycki, Przemysław Drużdż – członkowie Zarządu.

W skład Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: Miroslaw Krawiec – jako przewodniczący oraz Adam Siedlaczek i Ryszard Chwałek – członkowie. Delegatami na Zjazd Powiatowy zostali Tadeusz Szymała i Damian Dyrbusz, zaś przedstawiciele do Zarządu Powiatowego Sławomir Bijak i Henryk Szary.

## W OSP już po wyborach

łów, Dariusz Bujala z PSP Mikołów, zastępca wójta Michał Adamczyk, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego – Gizela Siedlaczek, dyrektor Gimnazjum – Danuta Jasielczuk oraz zastępca komendanta Komisariatu Policji w Orzeszu – Zdzisław Wąsowicz. Zebranie poprowadził członek honorowy Tadeusz Skrobacz.

Obszerne sprawozdanie z działalności przedstawił prezes Sławomir Bijak. Stwierdził m.in., iż ubiegły rok oprócz zadań statutowych poświęcony był działaniom na rzecz pozyskania nowego samochodu pożarniczego Jelcz 415. Serdecznie podziękował Radzie i Urzędowi Gminy oraz wszystkim sponsorom, którzy przeznaczyli środki finansowe na ten cel (nowy samochód jednostka otrzyma jeszcze w lutym).

Po odczytaniu sprawozdania finansowego za rok 2005 (Janusz Gacek), sprawozdania Komisji

69-procentowej frekwencji jednogłośnie udzieliło Zarządowi absolutorium.

Następnie powołano Komisję Uchwał i Wniosków, która po podaniu kandydatów do Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz na delegatów i przedstawicieli na Zjazd Powiatowy przeprowadziła jeszcze wybory. W wyniku

W dalszej części spotkania głos zabrał Stefan Piesiur. Podziękował ustępującemu Zarządowi a nowo wybranemu pogratulował i życzył wielu sukcesów. Wyraził też swoje uznanie i podziękowanie wszystkim druhom naszej jednostki za wzorową postawę i działalność, szczególnie na polu współpracy z Radą Gminy i Urzędem Gminy. Podkreślił również duże zaangażowanie nowych członków w pracę z młodzieżą. Jako przykład podał Karola Zuber, wychowawcy na drugim obozie MDP w Wiśle Malince.

Z kolei zastępca wójta Michał Adamczyk w krótkich słowach pogratulował nowym władzom, podziękował za dotychczasową działalność i wyraził nadzieję, że poprzez pozyskanie nowego samochodu będzie ona jeszcze lepsza i efektywniejsza. Szczególne wyrazy podziękowania kierował pod adresem ustępującego naczelnika OSP Tadeusza Szymały. Zebranie zakończyło się wspólnym strażackim poczęstunkiem.



Główny Lekarz Weterynarii, biorąc pod uwagę konieczność kontynuowania działań zapobiegawczych, mających na celu ochronę zdrowia ludzi i zwierząt, związaną z zagrożeniem wysoce zjadliwą grypą ptaków oraz ograniczenie bardzo dużych strat ekonomicznych spowodowanych ewentualnym wybuchem choroby, przedstawia zalecenia umożliwiające skuteczne zabezpieczenie gospodarstw oraz zmniejszenie ryzyka szerzenia się choroby.

## ZALECENIA INSPEKCYJ WETERYNARYJNEJ

### Zalecenia dla drobnotowarowych hodowców drobiu – chów przyzgodowy

Zaleca się: karmienie i pojenie drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie; przetrzymywanie drobiu w zamknięciu lub na ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem uniemożliwienia kontaktów z dzikim ptactwem (zastosowanie siatek ochronnych, zasłazenia); odizolowanie od innego drobiu, kaczek i gęsi; przechowywanie paszy, w tym zielenki, w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem; unikanie pojenia ptaków i czyszczenia kurników wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (głównie ze zbiorników wodnych i rzek); zgłaszanie lekarzowi weterynarii, wójtowi, burmistrzowi i innym organom władzy lokalnej zaobserwowanego spadku nieśności lub nagłych, zwiększonych padnięć drobiu; po każdym kontakcie z drobiem lub ptakami dzikimi umycie rąk wodą z mydłem; wydzielenie odzieży używanej przy czynnościach związanych z obsługą drobiu; osobom utrzymującym drób w chowie przyzgodowym, aby nie były zatrudniane w przemysłowych fermach drobiu.

### Zalecenia dla hodowców gołębi pocztowych

Zaleca się: karmienie i pojenie gołębi w sposób wykluczający dostęp ptaków dzikich; przechowywanie paszy w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem; nie wypuszczanie gołębi z gołębników w celu oblatywania.

### Zalecenia dla przemysłowych producentów drobiu

Zaleca się: przetrzymywanie ptaków w zamknięciu lub na wolnej, ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem ograniczenia kontaktu z dzikim ptactwem; karmienie i pojenie drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie; szczelne przykrycie pojemników z karmą i wodą do picia lub przetrzymywanie ich wewnątrz budynków, a także unikanie pojenia ptaków i czyszczenia pomieszczeń wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (głównie ze zbiorników wodnych i rzek); ograniczenie przemieszczania się osób postronnych oraz zwierząt pomiędzy obiektami, w których

przechowywana jest karma dla zwierząt a obiektami, w których bytuje drób; ograniczenie liczby osób obsługujących fermę do koniecznego minimum wraz ze sprawdzeniem czy osoby te nie utrzymują drobiu we własnych zagrodach; rozłożenie przed wejściami do budynków fermy drobiu mat nasączonych środkiem dezynfekcyjnym; założenie śluz dezynfekcyjnych w wejściach do budynków fermy drobiu; wprowadzenie zakazu wjazdu pojazdów na teren fermy, poza działaniami koniecznymi np. dowóz paszy, odbiór drobiu do rzeźni lub przez zakład utylizacyjny; obowiązkową dezynfekcję pojazdów wjeżdżających; rozłożenie mat dezynfekcyjnych przed wjazdem i wejściem na teren fermy; obowiązek używania odzieży ochronnej przez wszystkie osoby znajdujące się na fermie, po wcześniejszym pozostawieniu odzieży własnej w szatni; wprowadzenie obowiązku przeprowadzania dokładnego mycia i dezynfekcji rąk przed wejściem do obiektów, w których utrzymuje się drób; aby pracownicy ferm drobiu nie mieli kontaktu z innym ptactwem np. kurami, gołębiami.

### Nieprzestrzeganie wymienionych wyżej zaleceń może powodować wzrost zagrożenia ptasią grypą.

Główny Lekarz Weterynarii informuje, że wszystkie gatunki drobiu przed wysyłką do rzeźni, są zawsze obowiązkowo badane przez lekarza weterynarii wystawiającego świadectwo zdrowia, a następnie podlegają badaniu przed i poubojowemu w rzeźniach drobiu.

Główny Lekarz Weterynarii zapewnia, iż nie istnieje żadne zagrożenie zakażenia się konsumentów ptasią grypą, poprzez spożycie mięsa drobiowego i jego przetworów.

W zależności od rozwoju sytuacji i poziomu zagrożenia wysoce zjadliwą grypą ptaków – ptasią grypą w Polsce jak i w krajach sąsiednich, Główny Lekarz Weterynarii podejmie wszelkie, możliwe i prawem przewidziane działania w celu zabezpieczenia Polski przed wniknięciem tej choroby.

## Dlaczego od stycznia nie korzystamy z sali gimnastycznej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym?

Z początkiem stycznia br., w związku z obfitymi opadami śniegu, pomimo jego natychmiastowego (4 stycznia br.) zrzucenia z dachu sali gimnastycznej, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał decyzję, na podstawie której jako dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego wprowadziłam zakaz korzystania z sali gimnastycznej.

Po dokładnych oględzinach sali przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego zalecono sporządzenie oceny stanu technicznego nośności konstrukcji dachu nad salą gimnastyczną. Ocena ta została przeprowadzona w trybie natychmiastowym i na jej podstawie zalecono wstrzymanie użytkowania sali do czasu wykonania wzmocnienia konstrukcji kratownicy dachu.

Uznałam, że najważniejsze jest bezpieczeństwo uczniów i wszystkich innych osób korzystających z sali. Niezbędne do wykonania prace wymagać będą środków finansowych, a ponadto zastanawiam się czy nie należałoby wykonać bardziej kompleksowej modernizacji, służącej nam od 22 lat sali gimnastycznej. O podjętych decyzjach, których zakres uzależniony jest od niezbędnych na nie środków finansowych, poinformuję w prasie lokalnej.

Obecnie zajęcia wychowania fizycznego dla uczniów szkoły odbywają się na małej sali gimnastycznej mieszczącej się w budynku szkoły oraz na sali gimnastycznej i sali rehabilitacyjnej w budynku przedszkola.

Z pozdrowieniem,  
Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego  
Gizela Siedlaczek

Urodził się 29 listopada 1917 r. w Nowym Bytomiu w rodzinie robotniczej. Ukończył technikum górnicze oraz przez dwa lata pobierał naukę w Konserwatorium Muzycznym w Katowicach. W 1943 r. ożenił się z Gertrudą – mieszkanką Orontowic i od tej pory swoje życie związał z Orontowicami. Ma dwie zamężne córki, 2 wnuków i 2 prawnuków.

Po wojnie pracował w Izbie Rzemieślniczej, a następnie w Centrali Zbytu Węgla w Katowicach w charakterze nadinspektora technicznego. Swoje hobby rozwijał w Polskim Towarzystwie Archeologicznym w Katowicach. Tam przez wiele lat był w Zarządzie Sekcji numizmatycznej.

Jako mieszkaniec Orontowic włączał się w prace na rzecz własnego środowiska – najpierw jako członek komitetu rodzicielskiego przy naszej szkole podstawowej, a następnie

jako radny Gminnej Rady Narodowej w Orontowicach. Był również współorganizatorem miejscowych imprez oraz wycieczek turystyczno-krajoznawczych, np. w Beskidy czy do Krakowa. Włączał się w prace przy renowacji i oświetlaniu gminnego parku, a szczególnie w budowę obecnej ulicy Akacjowej (pierwsza ulica nie miała nazwy, a budowali ją mieszkańcy ul. Bujakowskiej, członkowie



## ORNONTOWICKIE BZY Ludwik Czmajduch

naszej straży pożarnej oraz żołnierze z pobliskiej jednostki wojskowej). Wcześniej w miejscu obecnej ul. Akacjowej była ścieżka wzdłuż piaskowni, potem przejście po kamieniach leżących na dnie orontowickiego potoku i dalej przy płocie ogródków działkowych aż do ul. Orzeskiej. Również akacje rosnące przy tej ulicy to Jego zasługa.

W latach 70. dodatkowo był radnym powiatu rybnickiego oraz rozpoczął działalność w oddziale wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Katowicach. Jako sekretarz komisji rewizyjnej tejże organizacji rozpoczął starania o powstanie nowego ośrodka zdrowia

w Orontowicach. Wspólnie z H.Malczykiem, J.Dudło, H.Zdrzałkiem oraz innymi orontowickimi działaczami, przy poparciu miejscowych władz gminnych założyli Komitet Budowy Ośrodka Zdrowia w Orontowicach, który doprowadził do powstania dzisiejszego obiektu. Zrobił również starania o wyposażenie naszej placówki w specjalistyczny sprzęt medyczny ze środków powyższego funduszu.

Za swoją aktywną pracę zawodową i społeczną był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany. Ostatnim odznaczeniem był Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.



Na fotografiach powyżej – wycieczka w Beskidy i na Szyndzielnię w latach 60.



Z tego samego okresu – wycieczka do Krakowa



L. Czmajduch był gościem uroczystego otwarcia Gminnego Ośrodka Zdrowia po modernizacji



Zarząd NFOZ-u przekazujący sprzęt przychodniom z naszego regionu – rok 1990



Wójt Kazimierz Adamczyk wręca Ludwikowi Czmajduchowi statuetkę „Orontowickich Bzów”

## Szanowni Mieszkańcy Orontowic

Rok 2005 był doniosłym wydarzeniem w życiu naszej samorządowej społeczności, bo rokiem, w którym Orontowice obchodziły swe 700 urodziny. Z tej też okazji po raz pierwszy 10 orontowiczanki zostało nagrodzonych statuetką „Orontowickie Bzy”. Ideą stworzenia statuetki dla Orontowic było uhonorowanie zasług osób, które w ostatnich dziesięcioleciach wyróżniły się swymi działaniami na rzecz naszej miejscowości. Kontynuacją tej miłej uroczystości zapoczątkowanej w roku jubileuszowym, będą lata następne, a więc obecny już rok 2006.

W związku z powyższym zwracam się do Was, Drodzy Mieszkańcy, o włączenie się do prac nad wytypowaniem osób, które w naszej opinii zasługują na szczególne wyróżnienie.

Swoje propozycje, które możecie zgłaszać poprzez instytucje i organizacje wskazane w punkcie 4 Regulaminu, należy składać w siedzibie Urzędu Gminy – sekretariat, pokój nr 210, I piętro - w zalepionej kopercie z dopiskiem „Do Kapituły dla wyłonienia osób nominowanych”, w terminie do dnia 30 kwietnia 2006 r.

### Regulamin Przyznawania Statuetek „Orontowickie Bzy”

- Gmina Orontowice za wybitne zasługi i osiągnięcia dla jej rozwoju oraz rozświetlenia, ustanawia coroczne wyróżnienia dla osób fizycznych, osób prawnych, instytucji i przedsiębiorców.
- Wyróżnienie stanowi statuetka „Orontowickie Bzy”.
- W każdym roku przyznaje się maksymalnie 5 wyróżnień, wyjątkiem jest rok 2005 – rok jubileuszowy, w którym to roku kapituła przyzna 10 statuetek, w poniższych kategoriach:
  - Działalność Społeczna
  - Przedsiębiorczy i Operatywni
  - Młodzi Aktywni
  - Młodzi Sportowcy
  - Dla Orontowic

- Kandydatów do wyróżnień Kapituła zgłaszać mogą: Rada Gminy i jej komisje; Wójt Gminy, organizacje społeczne i stowarzyszenia, Rada Parafialna, instytucje i zakłady pracy.
- Do wniosku należy dołączyć pełną charakterystykę proponowanej do wyróżnienia osoby fizycznej, osoby prawnej, instytucji lub przedsiębiorcy.
- Statuetka przyznawana jest tylko raz danej osobie.
- Termin zgłaszania propozycji ustala się do dnia 30 kwietnia każdego roku.
- Kapituła w głosowaniu jawnym zwykłą większością głosów dokonuje wyboru wyróżnionych.
- Rozstrzygnięcie Kapituła przedstawia Radzie Gminy na najbliższej sesji.
- Wręczenie wyróżnień następuje na uroczystej Sesji Rady Gminy w miesiącu czerwcem każdego roku.

## W Zespole Szkolno-Przedszkolnym

### Bal przebierańców w przedszkolu

Przedszkolacy w pięknych, kolorowych strojach przybyli 16 stycznia do sali Gminnego Domu Kultury na coroczny bal przebierańców. Wspaniałą zabawę zapewnił dzieciom zespół „Trio Vega”. W przerwie między kolejnymi tańcami dzieci częstowały się słodyczami i napojami. Istniała również możliwość zrobienia zdjęć przez profesjonalnego fotografa.



### Dzień Babci i Dziadka

24 stycznia w sali GDK odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Babcie i dziadkowie ze wzruszeniem oglądali występ swoich wnuków, tj. tańce, piosenki, wiersze, inscenizacje. Były również życzenia, upominki dla babć i dziadków, wykonane przez dzieci oraz wspólny poczęstunek.



### Spotkania przy choince

W styczniu, w poszczególnych grupach odbyły się spotkania przy choince z udziałem rodziców. Rodzice obejrzeli przedstawienia jasełkowe w wykonaniu dzieci. Były również wspólne zabawy, śpiewanie koled i poczęstunek. W trakcie spotkań, wychowawcy omówili realizację programu dydaktyczno-wychowawczego w I półroczu oraz sprawy bieżące, dotyczące pracy placówki i pobytu dziecka w przedszkolu.



### Apel klasy Ib

Przed samymi feriami klasa Ib wraz z wychowawczynią przygotowała apel dotyczący bezpieczeństwa w czasie ferii zimowych. Pierwszoklasiści spisali się na medal. Zachwyt wszystkich wzbudziło nieoczekiwane przybycie na apel Adama Małysza, w którego rolę wcielił się jeden z uczniów klasy Ib.

### „Cała Polka czyta dzieciom”

W 2005 r. obchodziliśmy 200-lecie urodzin wielkiego bajkopisarza Hansa Christiana Andersena. Rok ten został ogłoszony przez Danię „Rokiem Andersena”. Liderzy akcji z naszej gminy, pragnąc uczcić pamięć wielkiego pisarza, proponowali całoroczną lekturę jego baśni i rozmowy o wartościach, które one przedstawiają. Podsumowaniem pracy były „Dni Andersena” organizowane w naszej gminie w okresie od 24 do 28 stycznia. Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Gimnazjum gościli wśród dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, czytając baśnie. Nad sprawną organizacją czuwały Ewa Bukowska, Danuta Golec, Bożena Kasprzycka i Maria Sittek. Czwartek był dniem występów i konkursów. Członkowie kółek teatralnych wraz z opiekunkami Marią Masny i Justyną Podbileską Smolorz przygotowali dwa przedstawienia na podstawie baśni „Calineczka” oraz „Nowe szaty cesarza”. Przedstawienia oklaskiwały przedszkolaki i uczniowie szkoły podstawowej.

W bibliotece szkolnej przeprowadzono konkursy ze znajomości baśni. Uczniowie klas II i III rozwiązywali test ze znajomości baśni „Calineczka”. Najlepszymi okazały

się: Agnieszka Kusiak z kl. IIc, Karina Przewłoka z IIb i Karolina Serafin z IIIc. Konkurs przygotowała Iwona Kieler.

„Bohaterowie baśni Andersena” to tytuł konkursu, w którym uczestniczyło 18 uczniów klas IV-V. Najwięcej punktów zdobyli Aneta Domogała i Aneta Nowrot obie z IVb, zajmując pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajęła Daria Jezusek z IVc. Konkurs przygotowała i przeprowadziła Maria Sittek. Z kolei w przedszkolu akcję przeprowadziła Danuta Golec. Najmłodszy przygotowali ilustracje do ulubionej baśni.

Maria Gabor i Bożena Kasprzycka są autorkami konkursu ze znajomości postaci sławnego bajkopisarza. Wzięli w nim udział uczniowie kl. VI szkoły podstawowej oraz kl. I gimnazjum. Wszystkim uczestnikom konkursów gratulujemy.

Liderzy Akcji dalsze zimowe czytanie poświęcają na odkrywanie piękna wierszy polskich autorów – Mickiewicza, Krasińskiego, Jachowicza. Zachęcamy rodziców do przyłączenia się do wspólnego czytania.

### Konkurs na budowę modeli

26 stycznia odbyła się wystawa połączona z głosowaniem na najlepiej wykonany model. W konkursie wzięło udział 12 prac. Tematyka była różnorodna – od modeli domków po obiekty sakralne. Estetyka wykonania i pracochłonność niektórych modeli była imponująca. Największym i najczęściej wybieranym modelem był kościół wykonany przez Mateusza Machulika z kl. Va. Użył on nagrodę publiczności za największą liczbę oddanych głosów podczas wystawy. Pozostałe prace były również na wysokim poziomie. Wyniki klasyfikacji: I miejsce – Patryk Solga, II – Dawid Długa, III – Marzena Motek.

Maria Sittek

## OSIĄGNIĘCIA UCZNIÓW

### KONKURS INTERDYSCYPLINARNY

W styczniu br. w Łaziskach Górnych przeprowadzono II etap konkursu interdyscyplinarnego dla uczniów szkół podstawowych. Temat tegorocznego konkursu brzmiał „Na podbój kosmosu”. Z naszej szkoły zakwalifikowało się trzech uczniów: Joanna Dryja z VIc, Filip Synowiec z VIa i Wojtek Zientek z VIc. Uczniowie wykazali się znajomością tematyki badań i podróży kosmicznych, odkrywania nowych światów. Potrafili rozwiązać problemy w twórczy sposób, wykorzystując wiedzę w praktyce.

### PRZEGLĄD REGIONALNY „KARLIK”

W czasie Powiatowego Przeglądu Regionalnego „Karlik”, który odbył się w Miejskim Domu Kultury w Mikołowie w grudniu ub.r. zaprezentowano dorobek artystyczny szkół powiatu mikołowskiego. Orontowice reprezentowali uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz Gimnazjum ze spektaklem „Barbórka na Gór-

nym Śląsku”. Przedstawienie przygotowane przez Marię Gabor, Justynę Podbileską-Smolorz i Katarzynę Szyndzielorz rozgrywa się w śląskiej, wielopokoleniowej rodzinie. Przedstawione przez naszych uczniów widowisko zyskało uznanie i zajęło pierwsze miejsce.

### TURNIEJ POWIATOWY

Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w meczach kwalifikacyjnych Powiatowego Turnieju Mini Piłki Koszykowej chłopców w Łaziskach Górnych. Zajęli tam II miejsce. Opiekunem grupy jest Grzegorz Zuber.

### KONKURS PLASTYCZNY

W kategorii klas I-III uczniowie kl. IIIc zdobyli wyróżnienie w wojewódzkim konkursie plastycznym „Anioły i Aniołki”. Konkurs odbywał się pod patronatem wydawnictwa „Didasko” z Warszawy. Najciekawsze prace wykonali Daniel Kołodziej, Sandra Graneł i Aleksandra Kuznik.

## W połowie drogi do wakacji...

...nadszedł czas na podsumowanie I półroczu. Do naszego Gimnazjum uczęszcza łącznie 309 uczniów. Bez ocen niedostatecznych jest ich 273, co stanowi 88% ogółu społeczności uczniowskiej. Ocen niedostateczne otrzymało 36 uczniów.

Uczniowie z trudnościami w nauce mogli uzyskać pomoc w ramach zajęć świetlicowych, jak również zespołów wyrównawczych z języka polskiego i matematyki. Niestety w zdecydowanej większości nie chcieli uczęszczać na takie zajęcia. Rozkład ocen wystawionych w gimnazjum na I półroczu przedstawia się więc następująco:

Ocena	Ilość	Procent
celujący	144	3%
bardzo dobry	952	22%
dobry	1262	30%
dostateczny	1047	25%
dopuszczający	744	18%
niedostateczny	95	2%
<b>Razem:</b>	<b>4244</b>	<b>100%</b>

Oceny celujące stanowią 3%, a oceny niedostateczne 2% wszystkich ocen wystawionych na I okres w roku szkolnym 2005/2006. Średnia ocen szkoły z przedmiotów obowiązkowych wynosi 3,6, a z przedmiotami dodatkowymi 3,7. Klasy z najwyższą średnią to: wśród klas pierwszych – Ic (3,6), wśród klas drugich – IIb (3,8), zaś wśród klas trzecich – IIIb (4,0). Do klas o wysokiej średniej należy również: IIIa (3,8) i IIIe (3,9). Najniższą średnią uzyskała klasa II d (3,2).

Z analizy ocen zachowania wynika, że zachowanie zdecydowanej większości uczniów (31%) ocenione zostało jako bardzo dobre i (30%) dobre. Ilość ocen wzorowych wynosi 15%. Uczniowie z nieodpowiednim i naganym zachowaniem stanowią odpowiednio 6% i 3%. Obniżone oceny z zachowania wiążą się zdecydowanie z nieusprawiedliwionymi nieobecnościami (wagary) oraz niewłaściwym zachowaniem naruszającym zasady porządku szkolnego. Frekwencja za I półroczu kształtowała się na poziomie 90,5%.

## Kartka z gimnazjalnego kalendarza

Cieszą natomiast sukcesy dużej grupy uczniów w konkursach przedmiotowych, zawodach sportowych oraz różnych szkolnych i środowiskowych przedsięwzięciach, które to sukcesy przekładają się na wzorowe oceny za zachowanie u następujących uczniów: kl. Ia – K.Gross, D.Nieradzik, A.Snarska i A.Stachewicz; kl. Ib – E.Matek, J.Serafin, M.Szmaj, D.Świerko i R.Ziental; kl. Ic – R.Pruciak i D.Stabo; kl. IIa – J.Kałuża, J.Kasperek, K.Kasprzycki, A.Olter i K.Zuber; kl. IIb – A.Wala; kl. IIc – M.Białucha, K.Kamińska, E.Zajusz i J.Zajusz; kl. IIIa – A.Gabor, A.Gradowicz, M.Grzywok, M.Spyra i K.Zadrożna; kl. IIIb – B.Buchalik, D.Hawelka, N.Krawiec, K.Muras, P.Petrusiewicz, K.Brożek, I.Gałuszka i I.Szulgit; kl. IIIc – N.Duczek, B.Nowak i A.Pietrzyba; kl. IIId – J.Boczek, M.Hapeta, M.Najewski i M.Prasoń; kl. IIIe – P.Bieniek, W.Malczyk, A.Pawlicka i K.Pieńkowska.

Okazuje się, że jeszcze trudniej opanować wiedzę w stopniu bardzo dobrym. Tylko 17 uczniów orontowickiego Gimnazjum przekroczyło średnią 5. Słowa uznania należą się: Magdalenie Grzywok (IIIa), Miłostawowi Szmaj (Ib), Justynie Boczek (IIId), Patrycji Bieniek (IIIe), Dominice Świerkot (Ib), Robertowi Pruciak (Id), Filipowi Szelejewskiemu (IIb), Emanueli i Julii Zasusz (IId), Anicie Gradowicz (IIIa), Magdalenie Pabian (IIIa), Magdalenie Spyra (IIIa), Sylwii Adamczyk (IIIe), Kamilowi Kasprzykiemu (IIa), Adamowi Gabor (IIIa), Mateuszowi Molenda (IIId) i Barbarze Nowak (IIIc). A ponieważ już po ferii, teraz życzymy wszystkim wzorowych wyników na świadectwach!

### Niektóre oczy dziwnie zwilgotniały...

Już po raz piąty uczniowie Gimnazjum przygotowali Dzień Seniora, na który zaprosili swoich Dziadków i Babcie. Wśród zapro-

szonych gości byli i tacy, którzy nie opuścili żadnego ze spotkań. Od początku istnienia tej imprezy przyświeca jej idea podziękowania za opiekę, miłość, troskę i cierpliwość, jaką mają dziadkowie dla swoich wnuków. W tym roku po raz drugi do przygotowań przyłączyli się uczniowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Dzieci i młodzież przygotowali program, na który składały się m.in. jasełka, popisy instrumentalne, ćwiczenia akrobatyczne oraz fragment przedstawienia sztuki W.Szekspira „Poskromienie złościcy”. Całość przeplatana była piosenkami śląskimi. Jak zawsze dopisał humor, uśmiech, a niektóre oczy dziwnie zwilgotniały...

Do przygotowania spotkania przyczyniły się panie Irena Adamczyk, Katarzyna Szyndzielorz, Sabina Ziebura-Kuduk, Elżbieta Lewicka oraz s. Maria Walburga.

### Ferie, ferie, już po feriach

Oprócz zajęć prowadzonych zgodnie z harmonogramem przez Elżbietę Lewicką i Łukasza Hauke, gimnazjalna sala gimnastyczna, która służy naszej młodzieży już prawie od roku, stała się areną zmagani turnieju siatkarskiego „dzikich” drużyn. Dzikiem, bo skrzykniętych spontanicznie, ale prowadzących wcale regularne rozgrywki, których koordynatorem i sędzią w jednej osobie był pracownik gimnazjum Krzysztof Król. Cztery drużyny (Emercy, Normalnie, Volley Busters i Squad), składające się z młodzieży gimnazjalnej, ponadgimnazjalnej i nieco starszej – z Orontowic i Bujakowa, po sześciu meczach wyłoniły zwycięzcę. Chętnych do skorzystania z naszego pięknego obiektu było więcej – przyjeżdżali nawet z Łazisk i Mikołowa – ale... ferie okazały się za krótkie. „Dzikiem drużyny” dziękują dyrekcji Gimnazjum za życzliwe udostępnienie obiektu.

B.K.

## W duchu tradycji



Tak już było z czasów ks. dziekana Juliusza Kwapulińskiego... – bożonarodzeniowa szopka, jako ten szczególnie element świątecznego wystroju, zdobiła górną część prezbiterium orontowickiego kościoła. Tym samym, jak na warunki naszej świątyni, przybierała imponujące rozmiary i piękny wygląd. W grudniu 2003 r. na prośbę parafian do tradycji tych odwołał się obecny proboszcz, ks. Jerzy Kiebas. Zbudowano wówczas stalową konstrukcję na wzór tej sprzed laty, zaś fundatorami figur zostały nie tylko osoby prywatne, lecz także instytucje, zakłady pracy, organizacje społeczne i grupy modlitewne. Sama scenografia ulega rokrocznie pewnym modyfikacjom, tak zatem wizerunek Narodzin Bożego Dzieciątka prezentował A.D.2005.



**Od kilku miesięcy trwa w Polsce, wydający się nie mieć końca serial pt. „N jak nienawiść”. Spektakl ten zafundowali nam politycy PiS i PO tj. partii, które w ostatnich wyborach uzyskały największe poparcie wyborców.**

Przed wyborami i krótko po nich styszeliśmy wszyscy nieustające zapewnienia obydwu partii o „naszych przyjaciół z PiS i PO” i deklaracjach, że nie ma mowy o żadnych innych koalicjach, a już szczególnie z „Samoobroną” i Ligą Polskich Rodzin. I cóż się stało? Ano około 2 miesiące po wyborach „nasi przyjaciele z PiS i PO” stali się najzacieklejszymi wrogami, a rządząca partia braci Kaczyńskich weszła w koalicję parlamentarną z Samoobroną i Ligą Polskich Rodzin. Cóż jest więc warte słowo naszych czołowych polityków?

Zawody we wzajemnym obrzucaniu się błotem zostały na kilka dni przerwane po tragicznej, największej w naszej historii katastrofie budowlanej w Chorzowie. To wielkie nieszczęście tylko na chwilę ostudziło umysły naszych polityków. Już kilka dni później rządząca partia PiS, łamiąc zasady demokracji, ogłasza podpisanie paktu stabilizacyjnego z „Samoobroną” i LPR tylko w jednej wybranej stacji radiowo-telewizyjnej. Czyżbyśmy znów cofnęli się do czasów obowiązującej cenzury i „jedynie słusznych” środków przekazu? Kuriozalnie brzmi również wypowiedź A. Leppera pod-

czas podpisywania owego paktu, że „Od dziś mogą czuć się spokojnie wszyscy uczciwi Polacy, wszyscy, którzy działali i postępowali zgodnie z prawem”. I to mówi ktoś, kto ma kilkanaście spraw w sądach, kilka prawomocnych wyroków i w ogóle jest na bakier z obowiązującym prawem! Tacy ludzie pełnią najwyższe funkcje (Wicemarszałek Sejmu) w państwie polskim, które mieni się być państwem prawa.

To jest kpina z 38-milionowego uczciwego społeczeństwa. Postępowa, demokratyczna świat już wyraża zdziwienie sytuacją w Polsce. Dlaczego tak się dzieje, że każda debata

## Obserwator

pomiędzy naszymi politykami jest tak zaciekła, tak pełna wzajemnej nienawiści, która wydaje się nie mieć żadnego uzasadnienia. Wszak tak PiS jak i PO wywodzą się z tego samego ruchu społecznego „Solidarność”, który powstał jako protest przeciwko rządowi i porządkowi PZPR sterowanej z Moskwy.

Otóż okazuje się, że Polacy potrafili funkcjonować tylko wówczas gdy mają przed sobą wroga, przeciwnika, nie potrafili zaś znaleźć się w warunkach pokojowych, ustabilizowanych, demokratycznych. Najbardziej sprawdzaliśmy się w walce i od stuleci są na to dowody jak wojny ze Szwedami, Tatarami, Turkami,

walki z zaborcami, okupantami z zachodu i wschodu. Jesteśmy po prostu urodzonymi wojownikami, którzy mogą zdobywać niemożliwe wydawałoby się cele, np. Samosierna, Narvik, Monte Casino, a nie potrafią funkcjonować w warunkach normalnych, pokojowych. Dlatego więc PiS i PO, pomimo że obie są partiami pravicowymi, wywodzącymi się z tego samego nurtu, musiały stać się przeciwnikami, bo inaczej nasi – pożałuj Boże – politycy, nie potrafili się zachowywać. Taka jest smutna prawda.

Przykro mi to pisać, ale już ponad 100 lat temu kanclerz Zjednoczonego Cesarstwa Niemieckiego Otto von Bismarck powiedział, że najprostszą drogą do pozbycia się państwa polskiego jest pozwolić mu się samemu rzadzić. Bardzo chcę wierzyć, że jest to twierdzenie fałszywe, że nastąpi jakieś otrzeźwienie i zwrot w sposobie sprawowania władzy przez naszych, wybranych przecież w demokratycznych wyborach, polityków.

Szanowni Czytelnicy, proszę mi wybaczyć, ale nie potrafiłem pozostać obojętny wobec tego co dzieje się w naszym państwie i pozwoliłem sobie na przelanie tych „gorzkich żalów” na papier i podzielenie się tym z Wami. Mam nadzieję, że sytuacja w najbliższym czasie zmieni się na tyle, że będę mógł zająć się innymi ważnymi tematami nie związanymi z polityką i politykami.

Alfred Konarski

**Dokonana ostatnio nowelizacja przepisów dotyczących odpadów przyniosła wiele znaczących dla nas zmian. Zmiany te nie tylko odnoszą się do organów administracji, przynosząc im kolejne, począwszy od 2006 roku, zadania do realizacji; będą miały także duży wpływ na sposób gospodarowania odpadami przez mieszkańców gmin. I to przede wszystkim odpowiednie podejście mieszkańców do realizacji nałożonych zadań gwarantować będzie „sukces w zmaganiach z odpadami”.**

- Niektóre z obowiązków nałożonych na gminę to:
- zapewnienie warunków funkcjonowania systemu selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych, aby było możliwe: ograniczenie składowania odpadów komunalnych ulegających biodegradacji, wydzielenie odpadów niebezpiecznych z odpadów komunalnych, osiągnięcie poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych;
  - konieczność uchwalenia przez Radę Gminy regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie;
  - uchwalenie przez Radę Gminy górnych stawek opłat ponoszonych za odbiór odpadów komunalnych oraz za opróżnianie zbiorników bezodpływowych;
  - stworzenie ewidencji umów zawartych przez właścicieli nieruchomości na odbieranie odpadów komunalnych oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych;
  - określenie przez wójta i podanie do publicznej wiadomości wymagań, jakie muszą spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwoleń na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych;
  - uruchomienie własnego systemu odbierania odpadów komunalnych od tych właścicieli nieruchomości, którzy nie podpisali umów z przedsiębiorcami;
  - zmiana wydanych przedsiębiorcom zezwoleń na prowadzenie działalności w zakresie odbie-

rania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

W jaki sposób zmiany te wpłyną na sposób gospodarowania odpadami przez mieszkańców? Przede wszystkim wiąże się to z objęciem

## Wszyscy mieszkańcy i wszystkie odpady cz. I

wszystkich mieszkańców gminy zorganizowanym systemem odbierania **wszystkich rodzajów odpadów komunalnych**. Wszyscy mieszkańcy będą musieli zawrzeć z przedsiębiorcami umowy na: odbiór odpadów (wyposażenie nieruchomości w pojemniki na odpady) oraz w przypadku posiadania zbiorników bezodpływowych na ich opróżnianie. Gmina prowadząc ewidencję umów będzie miała pełny pogląd na to, która posesja jest wyposażona w pojemniki, a która ich nie posiada. **W sytuacji, gdy dany mieszkaniec nie wywiąże się z tego obowiązku, gmina przejmie je za niego, tzn. wybrany przez gminę przedsiębiorca zajmie się odbiorem odpadów, a wójt w drodze decyzji nałoży na właściciela nieruchomości opłatę na okres 1 roku (wg ustalonych przez Radę Gminy górnych stawek opłat).** Decyzja ta ulegnie przedłużeniu, na kolejny okres, jeżeli wła-

ściel nieruchomości nie przedstawi, na co najmniej 3 miesiące przed upływem daty obowiązywania decyzji, umowy, w której termin rozpoczęcia wykonywania usługi nie jest późniejszy niż data utraty mocy obowiązującej decyzji. Ponadto mieszkańcy zobligowani będą do: podjęcia segregacji wytwarzanych odpadów opakowaniowych (aby osiągnąć wymagane poziomy odzysku i recyklingu), wydzielenia odpadów ulegających biodegradacji (m.in. odpadów kuchennych, zielonych) w celu ograniczenia składowania tych odpadów (poziomy selektywnej zbiórki tych odpadów, z podziałem na poszczególne lata, wskazane zostały w Regula-

minie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ornontowice), wyodrębniania ze strumienia odpadów komunalnych odpadów niebezpiecznych (np. baterii).

Dla przykładu: art. 16a pkt 4) Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach podaje, jakie masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji mogą być kierowane do składowania; jest to:

- do dnia 31 grudnia 2010 r. – do nie więcej niż 75% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji,
- do dnia 31 grudnia 2013 r. – do nie więcej niż 50% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji,
- do dnia 31 grudnia 2020 r. – do nie więcej niż 35% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji w stosunku do masy tych odpadów wytworzonych w 1995 r.

**Mieszkańcy Ornontowic dostaną do ręki tenże numer „Głosu Ornontowic” i przeczytają niniejszy artykuł w lutym 2006 r. 61 lat temu w końcowych dniach stycznia 1945 roku przeszedł przez naszą wieś front, wyzwolone zostały przez Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie spod okupacji hitlerowskiej ziemi Śląska.**

Wcześniej wyprowadzono silnie eskortowanych więźniów z obozu zagłady w Oświęcimiu i Brzezince. Szli kilkoma drogami na południe i zachód. Jedną z dróg prowadziła przez Tychy, Mikołów, Mokre, Bujaków i ulicę Bujakowską w Ornontowicach w stronę Orzesza i dalej na Rybnik.

Relację tego marszu śmierci znajdzie Czytelnik na str. 210-211 „Dzień Ornontowic” (do zdobycia w bibliotece gminnej i szkolnej). Zaproszony przez dyrekcję miejscowych szkół podstawowej i gimnazjum opowiedziałem uczniom o tym wydarzeniu, jak również przekazałem im to, co pozostało z czasów mojej dziecięcej pamięci z ostatnich dni stycznia 1945 r.; dni wyzwolenia Ornontowic.

Najkrwawszą bitwę stoczyli żołnierze radzieccy z niemieckimi na rozwidleniu ulicy Dworcowej i Orzeskiej, tam gdzie teraz znajduje się Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych. Tam zobaczyłem, kilkadziesiąt godzin po bitwie, dziesiątki zwłok żołnierzy niemieckich i radzieckich. Idąc do kościoła na pierwszą po wyzwoleniu polską mszę świętą musiałem przejść przez to pobojowisko. Byłem 11-letnim dzieckiem. W mojej pamięci pozostał przerażający obraz zwłok poległych. Niektóre były pozbawione butów. Były im już niepotrzebne. Posłużyły pewnie innym, którzy poszli w nich dalej. Po kolorze skarpetek poznałem do kogo należy noga leżąca obok. Jakis żartowniś włożył papierosa do otwartych ust zwłok żołnierza. Wyjąłem i odrzuciłem go. Na zaśniętej drodze zobaczyłem dużą rdzawobrudną plamę i rozjeżdżony pojazdem wojskowym płaszcz żołnierski. Były to ludzkie szczątki. Kim był ten żołnierz? Na to pytanie nie znajdziemy odpowiedzi.

W czasie wkraczania wojsk radzieckich w noc weszli do naszej piwnicy uzbrojeni żołnierze z gwiazdami na czapkach i rozsiadli się gdzie kto mógł, aby rozgrzać się przy „zeleźniku”. Były wśród nich kobiety w mundurach. Niektórzy po chwili zasypiali, ale swoją pepeszkę każdy trzymał mocno. „Dlaczego one się tak draپیą po głowie?” – zapytałem mamę. Na ucho mi powiedziała – „Bo gryzą je wesz”. Po latach wra-

Oglądali komory gazowe i piece krematoryjne obozów w Oświęcimiu i Brzezince, w których palono ludzkie zwłoki. Obserwowałem oblicze młodych Niemców. Byli przejęci tym co zobaczyli. Szczególnie wzruszenie widziałem na ich twarzach w pomieszczeniach z dziecięcymi bucikami, sandałami, ubrankami. Zresztą tak samo reagowali nasi uczniowie, towarzyszący kołgom z Neuss.

Przy okazji pobytu w Ornontowicach dowiedzieli się, że to

mieć – 9 maja 1945 r. – uznajemy jako datę zakończenia wojny. Na dalekim wschodzie wojna jeszcze trwała. Tam zakończyła się 2 września 1945 r. Zatem II wojna światowa trwała pełnych sześć lat. Uczestniczyły w niej 72 państwa. Działania wojenne przebiegały na terytorium 40 państw. Ogólne straty w ludziach wynosiły ponad 55 milionów poległych, pomordowanych, zmarłych wskutek epidemii, chorób i głodu. Była najkrwawszą wojną w historii ludzkości. My Polacy mamy szczególne prawo wołać „Nigdy więcej wojny!”. Zginęli w niej ludzie wielu narodowości, ale obywateli polskich zginęło najwięcej proporcjonalnie do liczby ludności: – 157 razy więcej niż obywateli USA,

– 27 razy więcej niż obywateli Wielkiej Brytanii,

– 15 razy więcej niż obywateli Francji i Czechosłowacji.

Uczniowie w polskich szkołach posiadają wiedzę niewystarczającą z dziedziny historii najnowszej. Apel do nauczycieli – wykorzystajcie ten artykuł nie tylko na lekcjach historii. W ornontowickim kościele parafialnym znajduje się w głównym wejściu marmurowa tablica pamiątkowa z nazwiskami parafian, którzy polegli na frontach wojennych w latach 1813/1814, 1866, 1870/1871, 1891, 1914/1918, w których uczestniczyli ornontowiczanie. Spójrzcie jeszcze raz na tę tablicę i zatrzymajcie się na chwilę. Znajdziecie na niej nazwiska starych ornontowickich rodów. Są wśród nich wasi lub waszych przodków krewni.

Gdybyśmy zapisali nazwiska tych ornontowiczanie, którzy: – zginęli we wrześniu 1939 roku, – polegli na frontach II wojny światowej, – zamęczonych w obozach hitlerowskich, – zamordowanych w czasie wkraczania wojsk radzieckich w 1945 r., – zaginęli w obozach jenieckich, – umarli w obozach pracy przymusowej w Niemczech i w ZSRR, dokąd w 1945 roku po zakończeniu wojny wywożono ze Śląska młodych mężczyzn...

ściana przy wejściu do kościoła nie zmieściłaby tych nazwisk. Znajdziemy je na stronach 278-285 „Dzień Ornontowic”. Brakuje tam Clausa Hegenscheidta, który zginął 1 maja 1945 r. w Nowarzu w czasie wyzwolenia Włoch przez wojska amerykańskie.

Rufin Zuber

## 61 lat minęło



niemieckiej z zaprzyjaźnionego miasta Neuss. Dyrekcja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przygotowała przybyłym bogaty program pobytu [patrz nr 43 „Głosu Ornontowic” z 2005 r.]. Kiedy w latach 80. ja opracowałem i realizowałem program pobytu w Ornontowicach młodzieży niemieckiej z Dessau, przewidziałem m.in. również obóz zagłady w Oświęcimiu. Weseli, rozgadani zazwyczaj młodzi Niemcy przeżyli szok w Muzeum Oświęcimskim. Podobnie było i tym razem – w listopadzie 2005 r. I to samo zdanie jak wówczas usłyszałem z ust opiekunów – nauczycieli Margit Freiberg-Nolten i Ralfa Lamberta: „To powinni zobaczyć wszyscy młodzi Niemcy”. Obecna młodzież niemiecka to już trzecie pokolenie sprawców najpotężniejszej w dziejach ludzkości wojny i zagłady bezbronnej ludności, zwłaszcza polskiej. Tej młodzieży nie można w żaden sposób winić za to, co się stało, ale przecież widzieli co zgotowali ich dziadkowie, pradiadkowie skazanym na śmierć za bramą obozu, na której nadal widnieje napis „Arbeit macht frei”.

W Gliwicach – kilkanaście kilometrów stąd – rozpoczęła się II wojna światowa i ulicami Gierałtowską i Orzeską maszerowały pierwsze oddziały Wehrmachtu 1 września 1939 r.

Wojna pociąga za sobą ofiary. Tak też było w owym czasie w styczniu 1945 r. Nazwiska mieszkańców Ornontowic, którzy w różnych okolicznościach zginęli w tych dniach w swojej rodzinnej wsi, jak również w II wojnie światowej na różnych frontach, znajdzie Czytelnik również we wspomnianej wyżej pozycji „Dzień Ornontowic”.

To tu, w Ornontowicach zlokalizowali Niemcy w 1940 r. jeden z 40 podobozów filialnych Vernichtungslager Auschwitz-Birkenau, jakie powstały na Śląsku. Przy ulicy Kolejowej, w pobliżu Chudowa znajduje się pomnik upamiętniający ten obóz. W tym miejscu był cmentarz zmarłych więźniów.

II wojna światowa skończyła się w Europie w pierwszych dniach maja 1945 r. w Berlinie. Dzień podpisania bezwarunkowej kapitulacji faszystowskich Nie-

Rozpoczynając cykl dywagacji na temat układania terminarzy rozpoczynających rundę wiosenną sezonu piłkarskiego 2005/2006, ciśnie się na usta wielu czytelników, działaczy, ale też tych „maluczkich” jedno pytanie – co musi się stać, by notabie z central sportowych, spędzający zimy nie w naszej strefie klimatycznej, rozumieli, że marcowe boiska – nie tylko tych potentatów ligowych – praktycznie nie nadają się do gry...

GWAREK ORNONTOWICE

## Rozpoczęcie sezonu (chyba) jak zwykle

Ludzie „Listkołudków” i „Kręcinosków” powinni w końcu zrozumieć, że nasz kraj leży w takiej, a nie innej strefie klimatycznej i nie prócz natury czy panujących nie jest w stanie tego układu zmienić. Chyba, że są znane takie siły pewnej opcji, że to może zmienić, ale nie ludźmy się tymi mdłymi obietnicami. Na razie nie ma takiej siły, by to zmienić... Euro-po, nie uciekaj nam tak daleko, gdzie podgrzewane murawy boiska; to normalność, a w naszej – oby dobrej IV Rzeczypospolitej – było to jednym z wymogów licencyjnych.

Ale dość na temat mający mało wspólnego ze sportem. A co słycać w miejscowym Gwarku? Zajęcia przebiegają normalnie, prócz małego zawirowania spowodowanego brakiem sali gimnastycznej – na dzień dzisiejszy drużyna klasy okręgowej korzysta z sali w Chudowie. Zajęciami treningowymi zajmuje się Kamil Zieleźnik, trener II klasy po AWF. Nikt nie ubył, ani nie przybył, zaś zmiana trenera nastąpiła w związku z propozycją objęcia funkcji trenera-asystenta przez Henryka Bałyszynskiego w Górniku Zabrze. Życzymy Panu Henrykowi wielu sukcesów, a most dojazdowy do Gwarka nie jest zamknięty.

Zespół Gwarka rozegrał do tej pory dwa spotkania sparingowe. Oba zakończyły się porażką naszej drużyny. Gwarek Zabrze pokonał nas 11:2, natomiast drużyna Concordii Knurów 1:0. Czekamy na dalsze spotkania. Miejmy nadzieję, że będą one bardziej optymistyczne, a powody ku temu są. Sezon pił-

karski – o ile nic nie ulegnie zmianie – rozpocznie się dla naszej drużyny 18 marca br. spotkaniem z zespołem GTS Bojszowy.

Gdy nasi Czytelnicy wezmą do rąk nowy numer „Głosu Ornontowic” będziemy śledzić poczynania naszych reprezentantów na Zimowej Olimpiadzie w Turynie. Naturalnie wszyscy będziemy kibicować Adamowi Małyszowi, „klanowi” Ligoickich, Marczałajtis, Kowalczyk, Krężelok, Stoch, a może ktoś inny – tak jak w dalekim Saporu Fortuna – zaskoczy nas wszystkich.

Wracając do piłki nożnej... – 28 stycznia odbyło się losowanie do eliminacji EURO 2008. Nasz zespół trafił na portugalskie gwiazdy i aż trzy zespoły azjatyckie. Dlatego też, aby zagrać w Austrii i Szwajcarii, musi odbyć karkołomną wspinaczkę. Najwyższą przeszkodą jest Portugalia, ale przykrą niespodzianką może także sprawić Serbia. Jest to kraj pozostający od lat jednym z głównych eksporterów piłkarzy do wszystkich liczących się lig w Europie. I w tym momencie zachowajmy umiar, że niedawno pokonaliśmy Serbów w turnieju im. W.Łobanowskiego, bo to nie znaczy. Jedno jest pewne – by marzyć o awansie trzeba powtórzyć to, co nam się udało w eliminacjach Mistrzostw Świata, czyli „ugrać” wszystko co możliwe w meczach ze słabeuszami i liczyć na to, że inni pogubią punkty na Zakaukaziu. A grupa, w której znalazł się zespół Polski to: Portugalia, Serbia i Czarnogóra, Belgia, Finlandia, Armenia, Azerbejdżan, Kazachstan.

Nasi reprezentanci muszą się przygotować na siedem dalekich wyjazdów, co łącznie wynosi aż 35 tys. km. Wszystkich wprawdzie przerażać może podróż do dalekiej, najmłodszej stolicy świata, kazachskiej Astmy, choć tutaj dobra informacja dla piłkarskich kibiców lubiących podróż pociągiem: z Warszawy kursuje tam pociąg bezpośrednio, który jedzie równo cztery doby. A zatem kto się tam wybiera, to do zobaczenia w tymże pociągu lub na boisku miejscowego Gwarka.

Do wiosny jeszcze daleko, a do sezonu piłkarskiego może jeszcze dalej. W nim szereg innowacji uzależnionych od koligacji wprowadzanych przez „Listkołudków”, łącznie z kartami rejestracyjnymi, tj. „czipami”, nie wspominając o czekającej nas kolejnej aferze, czyli kto zakupi, za ile i kogo, jakie kluby na to będzie stać by być w posiadaniu czytelnika tychże kart, kolejnego absurdu w naszym kraju.

Norbert Malczyk

IV PRZEGLĄD JASEŁEK

## Nie tylko standardy

Dziewiętnaście różnego rodzaju zespołów wzięło udział w tegorocznej, czwartej już edycji Międzyszkolnego Przeglądu Jasełek. Nie licząc własnej „reprezentacji”, do Ornontowic zjechała młodzież szkolna z kilkunastu okolicznych miast i gmin.

Największa grupa składała się z ponad 60 osób. Organizatorzy trzydniowej imprezy mieli więc pełne ręce roboty, zaś jurorzy spore problemy z wyłonieniem zwycięzców. Okazało się bowiem, że bożonarodzeniowe przesłanie w kwestii artystycznego wyrazu wcale nie podlega ograniczeniom. Wręcz przeciwnie, jest niezwykle inspirujące, toteż pod względem scenicznym przybiera coraz bardziej zaskakujące formy, o czym najlepiej mogli się przekonać widzowie finałowej części przeglądu. Oto bowiem podczas około dwugodzinnej prezentacji na scenie Gminnego Domu Kultury można było zobaczyć nie tylko typowych bohaterów jasełek, lecz także policjantkę, górnika, maklera, żurnaliste, grupę diabłów i medyków. Dominowały jednak aniołki, zaś najefektowniej wypadło... najprawdziwsze dzieciątko. Tak więc twórcom i wykonawcom należą się słowa uznania i gratulacje, gdyż potrafili sprawić, iż jasełka mogą cieszyć się autentycznym zainteresowaniem, choć każdemu z widzów motyw tych przedstawień jest dobrze znany.

W ocenie jurorów spośród grup startujących w kategorii szkół podstawowych najlepiej wypadli uczniowie mikołowskiej „trójki”. II miejsce zajęł Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ornontowicach, zaś miejsce III – Zespół Szkół w Gostyni.

W kategorii gimnazjalnej zwyciężyła młodzież z Knurowa (Gimnazjum nr 1). II miejsce – podobnie jak w młodszej kategorii – zajęła grupa z Ornontowic, natomiast III miejsce – Gimnazjum nr 1 w Łaziskach Górnych. Ponadto jurorzy przyznali trzy wyróżnienia. Pierwsze z nich – za oprawę muzyczną przedstawienia – otrzymała Miejska Szkoła Podstawowa nr 4 w Knurowie-Szczygłowicach. Z tej samej szkoły pochodzi również Marta Kozak, laureatka drugiego wyróżnienia, którą uhonorowano za śpiew. Trzecie wyróżnienie przypadło najmłodszym uczestnikom przeglądu, czyli dzieciom z ornontowickiej Ochronki. Gratulujemy!



## IV MIĘDZYSZKOLNY PRZEGLĄD JASEŁEK



# KREDYT ŚWIĄTECZNY BEZ ZAŚWIADCZEŃ

Z ODROZONYM TERMINEM SPŁATY RATY I ODSETEK.

## 5 LOKATA ŚWIĄTECZNA 5,00% POKUSA

*Centrum Usług Internetowych - Bank w Twoim domu.*



Oddział Knurów, ul. Kosmonautów 9A tel. 33 26 761, fax. 33 26 774 Oddział Czerwionka, ul. 3-go Maja 2 tel./fax 43 12 757, 43 11 283 Oddział Gliwice, ul. Jasnogórska 7 tel. 33 61 452, fax 23 89 740 Oddział Łaziska Górne, ul. Świerczewskiego 1 tel./fax 22 41 019, 22 42 267 Oddział Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26a tel. 33 61 400, fax 23 54 676 Oddział Orzesze ul. Rynek 4 tel./fax 22 15 239, 22 13 542 Oddział Ruda Śląska, ul. Zgrzebnioła 6 tel./fax 242 71 13, 242 70 85 Oddział Toszek ul. Gliwicka 34 tel. 332 67 71, fax 333 60 05 Oddział Wielowieś, ul. Główna 5 tel. 233 60 27, fax 330 55 81 Oddział Zabrze ul. Wolności 448 tel. 37 61 850, fax 27 49 600 Ekspozytura Gierałtówice, ul. Ks. Roboty 48 tel./fax 235 43 00 Ekspozytura Leszczyny, róg Ligonii i Morcinka tel./fax 43 15 079, 43 14 030 Ekspozytura Szczygłowice, ul. Staszica 1 tel./fax 332 67 73 Ekspozytura Orzesze-Zawiszć ul. Centralna 1-7 tel. 326 36 43, 326 36 44

[www.okbank.pl](http://www.okbank.pl)

e-mail: [info@okbank.pl](mailto:info@okbank.pl)

## ORZESKO-KNUROWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY

Przychodzi taki dzień, kiedy  
masz ochotę na dobrą jakość



**SCHÜCO**

44-203 Rybnik, ul. Mikołowska 130; tel. 032/ 42 36 870, 42 36 875; [www.okna.rybnik.pl](http://www.okna.rybnik.pl)

ORNONTOWICE  
dom towarowy ANATOL  
tel. 032 2355-174

**KSIĘGARNIE  
NEUMANN**

[www.ksiegarnianeumann.osdw.pl](http://www.ksiegarnianeumann.osdw.pl)

ZAMAWIASZ PRZEZ INTERNET – ODBIERASZ W KSIĘGARNI

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

**ROCAJA**

R. Staszczak J. Staszczak-Ciżby

Czerwionka-Dębieńsko  
ul. Furgoła 155  
tel./fax 032 42-73-150

- Badania techniczne wszelkiego typu pojazdów
- Geometria układów zawieszenia przyrządem laserowym
- Sprawdzanie układów elektronicznych w systemach OBD

**Zapraszamy do nowej stacji**

Czynne: codziennie od godz. 7.00 do 20.00, w soboty od godz. 8.00 do 14.00  
W 2006 r. Stacja przy ul. Młyńskiej 6 czynna w godz. 8.00-16.00

**AUTO-MOTO**  
Piotr Sosna



- ▶ Sklep Motoryzacyjny
- ▶ Holowanie pojazdów 24 h
- ▶ Skup samochodów powypadkowych
- ▶ Wypożyczalnia lawet
- ▶ Części do samochodów wszystkich marek

43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 178  
tel./fax (0-32) 235-47-16, tel. kom. 0 601 42 23 34

**Głos  
Ornontowic**



MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY  
GMINY ORNONTOWICE

[glosornontowic@interia.pl](mailto:glosornontowic@interia.pl)

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Robert Ratajczak; sekretarz: Aleksandra Małczyk  
WYDAWCA: Gminy Dom Kultury; 43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26a  
REDAKCJA: Gminny Dom Kultury i Biblioteka; 43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26  
Skład: PUK „KOMPART”; 44-234 Czerwionka-Leszczyny, ul. B. Jesionka 49  
Druk: ZUP „TOMPOL”; 43-187 Orzesze-Zawiszć, ul. Pszczyńska 50. ISSN 1425-2252  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych tekstów.